

Jak Kajetan Kajetanowicz zaczynał w Cieszyńskiej Barbórcie?

Data publikacji: 19.11.2011 15:00

On też startował w Cieszyńskiej Barbórcie, a teraz jest Rajdowym Mistrzem Polski. Kajetan Kajetanowicz nie zdecydował się tym razem na start w rajdzie, ale kibicuje zawodnikom i wspomina czasy kiedy sam zaczynał...

□

Kajetan Kajetanowicz, jak mówi swój pierwszy start w Cieszyńskiej Barbórcie wspomina bardzo miło. – **Było dużo emocji. Mam wiele bardzo miłych wspomnień. Pamiętam, że za pierwszym razem jechałem tak szybko, że myślałem, że wygram w klasyfikacji generalnej, a przecież jechałem maluchem** – mówi z uśmiechem i wspomina, że do rajdu się długo i skrupulatnie przygotowywał. – **To był pierwszy start, wiadomo każdy się chce wtedy pokazać z jak najlepszej strony. To było takie „carpe diem”, nie miałem wtedy zbyt dużo w planie na przyszłość** – dodaje Kajetan Kajetanowicz.

To, jak mówi był pierwszy i zarazem najważniejszy, na ten moment jego start w życiu. Jednak nie zakończył się najlepiej. – **Szczerze mówiąc na pierwszym odcinku specjalnym cztery razy dachowałem. Chciałem tak szybko jechać, że w którymś momencie na zakręcie pojechałem za szybko i się poodbijałem... kończąc na boku** –

Nad Cieszyńską Barbórką patronat medialny sprawuje Portal Śląska Cieszyńskiego OX.PL.

Dorota Kochman